

GŁOS PIOTRKOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

CZWARTEK 14 WRZEŚNIA 1950 ROKU

Nr 253

Nowe, wspaniałe dzieło pokoju!

KANAŁ TURKMEŃSKI

użyźni ponad osiem milionów hektarów pustynnej ziemi
Uchwała Rady Ministrów ZSRR
o budowie największej drogi wodnej świata

MOSKWA (PAP). — Cała prasa radziecka opublikowała uchwałę Rady Ministrów ZSRR w sprawie budowy Kanału Turkmeńskiego, który połączy rzekę Amu - Dary z Krasnodarem i w sprawie irygacji i nawodnienia południowych obszarów równiny nadkaspjskiej, zachodniej Turkmieni, delty Amu - Darii oraz zachodniej części pustyni Kara - Kum.

Opublikowana przez prasę radziecką uchwała Rady Ministrów ZSRR stanowi nowe, potężne ogniwo w łańcuchu przedsięwzięć, zmierzających do przeobrażenia przyrody na olbrzymich polach Związku Radzieckiego i rozbudowy bazy materialnej komunizmu.

Uchwała rządu radzieckiego przewiduje budowanie w ciągu najbliższych 6 lat potężnego Kanału Turkmeńskiego, który połączy rzekę Amu - Dary z Krasnodarem i zbudowanie gigantycznego zespołu urządzeń hydrotechnicznych, które zaopatrzą w wodę oraz dostarczą energii elektrycznej przemysłowi i rolnictwu południowych terenów nizin nadkaspjskiej, zachodniej części Republiki Turkmeńskiej, terenem leżącym wzdłuż dolnego biegu i ujścia Amu - Darii, a także za chodniej części pustyni Kara - Kum. Łączna powierzchnia obszaru, który objęty zostanie nową siecią irygacyjną wyniesie 8.300.000 ha. Trzonem całej sieci potężnych urządzeń hydrotechnicznych będzie Kanał Turkmeński.

Kanał Turkmeński o długości 1.100 km zbudowany zostanie na trasie od miejscowości Tachja - Taz znajdującej się nad Amu - Dary, przecinając bieżącą pustynię Kara - Kum, następnie bieć będzie dawnym korytem rzeki Uzbój do pobawionych wody terenów nizin nadkaspjskiej i zachodniej Turkmieni.

Uchwała Rady Ministrów ZSRR przewiduje w ramach budowy potężnego wezła hydroenergetycznego zbudowanie olbrzymiej zapory wodnej na rzece Amu - Darii w pobliżu Tachja - Taz oraz dwóch tam na trasie Kanału Turkmeńskiego.

Zbudowane zostaną trzy elektrownie wodne o łącznej mocy 100.000 kW; jedna przy zaporze wodnej w

pobliżu Tachja - Taz oraz dwie przy zaporach na Kanałe Turkmeńskim.

Zbudowane zostaną kanały nawadniające i irygacyjne o łącznej długości 1.200 km., prowadzące od Kanału Turkmeńskiego, które nawodnią olbrzymie tereny leżące na nizinie nadkaspjskiej oraz w zachodniej Turkmieni.

Uchwała rządu radzieckiego przewiduje również budowę olbrzymich rurociągów nawadniających o długości 1.000 km., które dostarczać będą wodę z Kanału Turkmeńskiego ośrodkom przemysłowym.

Ilość wody pobieranej z Amu - Darii przez Kanał Turkmeński i nie wpadającej do Morza Kaspijskiego wyniesie będzie 350 - 400 m. sześciennych na sekundę z możliwością zwiększenia tej ilości do 600 m sześciennych na sekundę.

Uchwała Rada Ministrów ZSRR przewiduje rozpoczęcie prac nad budową Kanału Turkmeńskiego w roku 1951 i zakończenie ich w roku 1957. Opracowanie technicznych projektów oraz przeprowadzenie prac badawczych, związanych z budownicwem potężnego pierścienia hydroenergetycznego powierzone zostało przedsiębiorstwu „Hydroprojekt”, które zajmuje się również opracowaniem projektów budowy potężnych elektrowni wodnych na Woldze. W celu zrealizowania uchwały Rady Ministrów ZSRR powołana zostaje organizacja budowlana pod nazwą „Sriedazhydrostroj”, której dyrekto

rem — w myśl uchwały rządu radzieckiego — mianowano S. Kalizniuka, a inżynierem naczelnym W. Eristowa.

Uchwała Rady Ministrów ZSRR zaleca następnie Ministerstwu Uprawy Bawelny ZSRR, Ministerstwu Rolnictwa oraz Ministerstwu Socjalizmu opracowanie planu prac melioracyjnych i irygacyjnych na terenach znajdujących się w zasięgu Głównego Kanału Turkmeńskiego. Do 1 października 1951 roku, opracowane zostaną plany zagospodarowania tych ziem, uwzględniające przede wszystkim intensywny rozwój uprawy bawelny oraz hodowli bydła. Uchwała zobowiązuje resorty poszczególnych ministerstw do rozpoczęcia budowy rurociągu, kanałów nawadniających oraz stacji pomp w celu doprowadzenia wody z Kanału Turkmeńskiego do osiedli i przedsięwzięć przemysłowych. Uchwała zobowiązuje ponadto Ministerstwo Gospodarki Leśnej ZSRR do rozpoczęcia prac nad założeniem ochronnych pasów leśnych i ugruntowaniem lotnych piasków wzdłuż Głównego Kanału Turkmeńskiego oraz wzdłuż pozostałych kanałów sieci irygacyjnej.

Ministerstwo Żeglugi Śródlądowej zobowiązane zostało do opracowania planu wykorzystania Kanału Turkmeńskiego dla celów nawigacyjnych.

W imieniu 4 milionów ludzi pracy

CRZZ PROTESTUJE PRZECIW WYSIEDLENIOM I REPRESJOM

w stosunku do obywateli polskich we Francji

WARSZAWA (PAP). — Centralna Rada Związków Zawodowych w stosowała następujące pismo:

Do Prezydenta Republiki Francuskiej Vincenta Auriola.

W imieniu przeszło 4 milionów ludzi pracy, zorganizowanych w polskich związkach zawodowych, protestujemy jak najostrzej przeciwko no

wej fali represji, aresztowań i wysiedleń skierowanej przeciwko obywatelom polskim, zamieszkałym we Francji.

Polscy robotnicy i górnicy, którzy brali udział we francuskim Ruchu Oporu, przelewając krew w walce ze wspólnym wrogiem narodu polskiego i francuskiego — hitlerowskim najeźdźcą, zostali brutalnie o-

derwani od swych rodzin, aresztowani i wysiedleni, chociaż nie można im było zarzucić jakiegokolwiek czynu, sprzecznego z interesami Francji.

W tym samym czasie, kiedy władze francuskie aresztują uczciwych emigrantów polskich — z których wielu posiada francuskie odznaczenia wojskowe za walkę antyhitlerow-

ską — otaczają one opieką krwawego zbrodniarza wojennego i agenta gestapo, zbiegłego z Polski wraz z wycofującymi się wojskami hitlerowskimi.

Polska klasa robotnicza jest głęboko przekonana, że lud francuski, milujący pokój i wierny szczeremu tradycjom rewolucyjnym i humanistycznym Francji, potępią jak najsurowiej nieuczynione przeciwko emigrantom, która przypomina najbardziej ponury okres okupacji.

W imieniu mas pracujących Polscy żądamy natychmiastowego zaprzestania represji przeciwko Polakom zamieszkałym we Francji: represji, które są sprzeczne z podstawowymi zasadami prawa i sprawiedliwości, a odpowiadają jedynie żądaniom i interesom imperialistycznych podżegaczy wojennych — siewców nienawiści między narodami i podpalaczy świata.

Centralna Rada Związków Zawodowych.

Zalogi budowlane NOWEJ HUTY

pbdejmują zobowiązania długookresowe

KRAKÓW (PAP). — Dążąc do utrwalenia pokoju i wzmocnienia sił jego obozu, załogi przedsiębiorstw budowlanych w Nowej Hucie, w dalszym ciągu podejmują długofalowe zobowiązania produkcyjne, które przyniosą poważne oszczędności i przyspieszą wykonanie rocznego planu produkcyjnego.

Ostatnio cała załoga Państwowego Przedsiębiorstwa Robót Komunikacyjnych Nr. 2, wykonującego wszystkie prace związane z rozbudową węzła drogowego dla Nowej Huty — przystąpiła do długookresowego współzawodniczenia pracy, zobowiązując się zwiększyć przekroczenie norm przeciętnie o 50 proc. oraz wykonać szereg ważnych robót budowlanych przedterminowo.

Zwiększenie kontyngentów wojsk amerykańskich w Europie Zachodniej

WASZINGTON (PAP). — Prezydent Truman podał oficjalnie do wiadomości, że zatwierdził decyzję o „znacznym zwiększeniu liczebności amerykańskich sił zbrojnych w Europie Zachodniej”.

Truman oświadczył, że decyzja ta stała powzięta zgodnie z zaleceniem sztabu głównego sił zbrojnych USA i uzgodniona z sekretarzem stanu Achesonem i ministrem obrony John sonem.

WYBÓR PISM i ARTYKUŁÓW FRANCISZKA FIEDLERA

ukoże się w wydaniu książkowym

WARSZAWA (PAP) — W 70 rocznicę urodzin wybitnego działacza ruchu rewolucyjnego Franciszka Fiedlera, spółdzielnia wydawnicza „Książka i Wiedza” postanowiła wydać w najbliższym czasie wybór jego pism i artykułów.



Korea Ofensywa trwa!

Wojska ludowe zadają druzgocące ciosy armii Mac Arthura Przerwanie linii obronnych na wschodnim wybrzeżu Naktong

PEKIN (PAP) — Ogłoszony we wtorek wieczorem komunikat dowódcy naczelnego koreańskiej Armii Ludowej donosi:

Jednostki Armii Ludowej, nacierające na wybrzeżu południowym prowadzą walki ze stającymi zacieklimi opór wojskami amerykańskimi. Wojska Armii Ludowej zadają druzgocące ciosy wojskom amerykańskim i lisymanowskim na południu od Pohangu, w rejonie Angang oraz w rejonie Jongezong i przewycięzając opór nieprzyjaciela, kontynuują ofensywę. W toku ofensywy jednostki Armii Ludowej zadają nieprzyjacielowi ciężkie straty w ludziach i w sprzęcie.

ce na wschodnim brzegu rzeki Naktong, po przełamaniu zacieklego oporu nieprzyjaciela w wielu punktach wbiły się klinem w obronę nieprzyjacielską i kontynuują ofensywę.

PRAGA (PAP) — Jak donosi korespondent Agencji Telexpress z Nowego Jorku, duch bojowy wojsk południowo - koreańskich tak dalece upadł, że Amerykanie rozpuszczają oddziały południowo - koreańskie i wcielają poszczególnych żołnierzy do jednostek amerykańskich. Do każdego południowego Koreańczyka przydzielony jest żołnierz amerykański, który ma obowiązek śledzenia go na każdym kroku.

Zadne przesładowania nie złamią naszej walki o słuszną sprawę

KP Francji broni wolności i pokoju

Przemówienie tow. Maurice Thoreza na wiecu ludowym



GENEWA (PAP). — Jak donoszą z Paryża, na placu przed ratuszem w Gap odbył się potężny wiec ludowy, na którym wygłosił przemówienie Thorez.

Zadne groźby, żadne przesładowania nie przeszkodzą nam w prowadzeniu walki przeciwko przedłużeniu okresu służby wojskowej, nie przeszkodzą nam w prowadzeniu walki o pokój — oświadczył Thorez.

Rząd bezprawnie przesładowuje pracujących imigrantów, republikanów hiszpańskich, stosując metody, które przypominają metody gestapo. Płasa rządowa podkreśla, że jest to tylko ostrzeżenie i pierwszy krok do powtórzenia ciosu, zadanego w 1939 roku robotnikom - komunistom.

Już prawie 4 lata — mówił dalej Thorez — toczy się niesprawiedliwa wojna kolonialna przeciwko narodowi wietnamskiemu, któremu konstytucja zagwarantowała prawo rządzenia własnym krajem. Dwa i pół miesiąca temu interwencji amerykańscy wnieśli ciliż na Dalekim Wschodzie, dokonując agresji kolonialnej przeciwko narodowi koreańskiemu.

Walczymy — mówił dalej Thorez — przeciwko przedłużeniu okresu służby wojskowej i pozostajemy wierni tradycjom, o które walczyli socjaliści i generalna konfederacja pracy w 1913 roku. Walczyliśmy także przeciwko 2-letniemu okresowi służby wojskowej w 1935 roku. Żadne groźby i

żadne przesładowania nie zmuszą nas, byśmy się wyrekli tej walki.

Możliwe jest jeszcze powstrzymanie zbrodnicyzgo ramienia podżegaczy wojennych. Należy w tym celu zapewnić sojusz robotników i chłopów, socjalistów i komunistów, socjalistów i katolików.

Coraz większa liczba Francuzów — powiedział Thorez — widzi w naszej partii obrońcę żywotnych postulatów mas ludowych, obrońcę wolności, pokoju i niezależności narodowej. Pleven i jego wspólnicy nie mogą nam także wybaczyć naszej nieskazitelności. Nigdy jeszcze żaden z członków partii nie był zamieszany w jakokolwiek brudną afera finansową. Wła-

Wykuwanie nowych form szkolenia zawodowego

Narada kierowników szkoleniowych w ZG Zw. Zaw. Włóknarzy

Plenum CRZZ postawiło w sposób zdecydowany na porządku dziennym zagadnienie szkolenia i doskonalenia zawodowego. Sprawa ta jest szczególnie aktualna w przemyśle włókienniczym, w którym tak wielu robotników z powodu braku kwalifikacji zawodowych nie wykonuje baz.

Szukając nowych form szkolenia Zarząd Główny Związku Zawodowego Włóknarzy zorganizował wczoraj naradę kierowników szkolenia przy centralnych zarządach przemysłu włókienniczego.

Kierownik wydziału szkoleniowego Zarządu Gł. Zw. Zaw. Włóknarzy tow. Mareczak przedstawił zebranym i poddał pod dyskusję kilka form szkolenia zawodowego. Główny nacisk położono przy tym na szkolenie masowe, gdyż aż 60 proc. włóknarzy nie wykonuje swych baz akordowych.

W dyskusji zabrał głos kierownik wydziału szkoleniowego przy CZPB tow. Radomiński, podkreślając konieczność przeprowadzania ścisłej kontroli wyników pracy wśród doszkalanych robotników. Tow. Radomiński zilustrował na przykładach, że tam gdzie kierownictwo zakładu i rada zakładowa interesują się przebiegiem szkolenia oraz przeprowadzają systematyczne kontrole, wyniki są

optymistyczne. W innych natomiast zakładach, jak np. w Bielawie, gdzie nie kontroluje się pracy instruktorów, a nawet zatrudnia się przy innych zajęciach, nie widać żadnych rezultatów.

Cennymi doświadczeniami podzielił się z zebranymi tow. Oleżyk z Centralnego Zarządu Włóknarzy Sztucznych i Tkanin Technicznych. Odkąd w przemyśle tym objęto doszkalać wszystkich robotników niewykonyjących baz, ilość ich zmniejsza się z każdym miesiącem.

W dyskusji padło również wiele uwag na temat tzw. „szkolek” przy zakładach pracy oraz na temat pracy referentów szkoleniowych.

Wszystkie te uwagi zostaną wkrótce ujęte w postaci instrukcji, która rozprowadzona zostanie do wszystkich ogniw związkowych. Narada postanowiła między innymi, że przy wszystkich radach zakładowych powinny powstać komisje szkoleniowe, że sprawy szkolenia zawodowego muszą stać się stałym punktem porządku dziennego narad wytwórczych, a nad instruktorami należy sprawować stałą kontrolę, że należy uaktywnić mężów zaufania i ściśle powiązać ognia związkowe z referatami szkoleniowymi.

Serdeczne powitanie kolchoźników radzieckich przez robotników budowlanych na Zeraniu

WARSZAWA (PAP) — Robotnicy zatrudnieni przy budowie powstającej na Zeraniu fabryki samochodów osobowych gorąco i serdecznie wita li przybyłą w dniu 12 bm. na teren budowy delegację kolchoźników radzieckich. Członkowie delegacji okazali duże zainteresowanie dla stosowanych przez robotników Zerania nowoczesnych metod pracy i życzyli im dalszych, jeszcze większych sukcesów. Robotnicy z dumą opowiadali gościom radzieckim o perspektywach rozwoju fabryki samochodów osobowych w Planie 6-letnim.

W świetle fabrycznej na wspólnym zebraniu załogi z kolchoźnikami radzieckimi robotnicy i goście wyrazili radość z powodu wzajemnego spotkania i manifestowali uczucia przyjaźni między obu narodami.

W tym samym dniu delegacja kolchoźników radzieckich złożyła wieniec na cmentarzu - mauzoleum żłnie rzy radzieckich w Warszawie. Goście, z których nikt nie brał udziału w walkach z faszystowskim najeźdźcą na ziemiach polskich, w pełnym powagi milczeniu oglądali groby bohaterów poległych w walce o wolność narodu. Troskliwość i pietyzm, jakim otoczono są w Polsce Ludowej groby jej wyzwolicieli — żołnierzy radzieckich wywołały wśród delegatów wzruszenie.



Wycieczka kolchoźników radzieckich przebywających w Polsce zwiedzających Warszawę. Na zdjęciu — uczestnicy wycieczki na robotniczym osiedlu mieszkaniowym Muranów C.

GŁÓWNY KANAŁ TURKMEŃSKI

W artykule wstępnym „Prawy” pt. „Główny Kanał Turkmeński”, czytamy m. in.:

— Cała postępowo ludzkość powitała z ogromnym zadowoleniem uchwały Rady Ministrów ZSRR o budowie kuzbyszewskiej i stalingradzkiej elektrowni wodnych na Woldze. W dniu dzisiejszym opublikowana została uchwała Rządu Radzieckiego o nowej, wielkiej budowie na terenie Azji Środkowej.

Z uczuciem dumy ze swej wielkiej ojczyzny przepiękają ludzie radziecy ten wspaniały dokument naszej epoki. Rozmiar nowej budowy są zaiste gigantyczne! Zbudowany w myśl Planu Sta-

meński będzie miał 1.100 km długości.

Realizacja tej olbrzymiej budowy ma na celu zaopatrzenie w wodę przedsiębiorstw przemysłowych, nawodnienie nieuprawianych dotąd gruntów, głównie pod hodowlę bawełny, nawodnienie pastwisk i dalsze zwiększenie barzy paszowej dla hodowli bydła w południowych rejonach równiny nadkaspjskiej Zachodniej Turkmenii, w dolnym biegu Amu-Darii i zachodniej części pustyni Kara-Kum, jak również dostarczenie energii elektrycznej dla przemysłu i rolnictwa tych rejonów.

Z woli bolszewików potężne fale Amu-Darii skierowane zostaną od miejscowości Tachia-Tasza (położonej nad Amu-Darią), z okrą-

żeniem kotliny sarykamskiej i dalej poprzez pustynię Kara-Kum dawnym łożyskiem nie istniejącej dziś rzeki Uzboi, na bezwodne rejon nadkaspjskiej równiny Zachodniej Turkmenii. Strumień wody, wypływający z Amu-Darii w nosie będzie 350—400 m sześciennych na sekundę, z możliwością wzrostu do 600 m sześciennych, bez oddawania wód morzu Kaspjskiemu.

Kompleks przewidzianych robót obejmuje zbudowanie potężnej tamy tachiatskiej na Amu-Darii oraz dwóch tam z wielkimi zbiornikami wodnymi na głównym Kanał Turkmeński. Zbuduje się również trzy elektrownie wodne o łącznej mocy 100 tys. kW.

Od Głównego Kanału Turkmeńskiego ciągnąć się będą wielkie odprowadzające kanały irygacyjne o łącznej długości 1.200 km. Potężne rurowciągi, ogólnej długości 1.000 km — zaopatrzą w wodę przedsiębiorstwa przemysłowe i osiedla.

Nowa wielka budowa komunizmu przewiduje:

Irygację i przystosowanie do eksploatacji rolniczej 1.300 tys. ha nowych ziem głównie pod uprawę bawełny.

Zaopatrzenie w wodę około 7 milionów ha pastwisk na obszarze pustyni Kara-Kum w strefie Głównego Kanału Turkmeńskiego.

Całkowite zaopatrzenie w wodę do picia i dla celów technicznych szeregu przedsiębiorstw przemysłowych oraz transportu kolejowego, jak również zaopatrzenie w wodę oraz zasilenie osiedli na terenie Zachodniej Turkmenii.

Zasadzenie lasów ochronnych i utrwalenie lotnych piasków wzdłuż Głównego Kanału Turkmeńskiego, utworzenie

wielkich, odprowadzających kanałów irygacyjnych wzdłuż granic terenów nowego nawodnienia, wokół przedsiębiorstw przemysłowych i osiedli — na łącznym obszarze około 500 tysięcy ha.

Olbrzymie roboty przy budowie tamy i elektrowni wodnej oraz Głównego Kanału Turkmeńskiego, ze wszystkimi urządzeniami i kanałami odprowadzającymi, zakończone zostaną w roku 1957.

Budowa Głównego Kanału Turkmeńskiego stanowi część składową genialnego STALINOWSKIEGO PLANU PRZEBRAŻENIA PRZYRODY, umocnienia potęgi gospodarczej socjalistycznej ojczyzny, dalszego wzrostu dobrobytu narodu radzieckiego.

W budowie wielkich urządzeń weźmie udział cały kraj radziecki. Niebawo entuzjazm ogarnął milionowe masy pracujące ZSRR, które na troskę partii bolszewickiej i rządu radzieckiego odpowiadają nowymi sukcesami produkcyjnymi we wszystkich dziedzinach socjalistycznego budownictwa.



Amerykańska „podwójna buchalteria” (Krokodil).

Komunikat Ambasady RP w Paryżu

Genewa (PAP). — W związku z licznymi prowokacjami, podejmowanymi przez francuską władzę bezpieczeństwa wobec emigrantów polskich we Francji, ambasada RP w Paryżu zmuszona była wydać następujący komunikat:

„Ambasada RP ostrzega ogół wychodźstwa polskiego we Francji przed nieznanymi osobnikami, którzy, podając się podstępnie i bezprawnie za funkcjonariuszy konsulatów RP, nawiedzają obywateli polskich, prze-

prowadzając przy tym wręcz policyjną indagację i składając wręcz prowokacyjne propozycje. Ambasada RP przypomina, że wszyscy urzędnicy konsulatów RP są zaopatrzeni w legitymacje służbowe polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, należy więc żądać okazania tych legitymacji w tych nieuczynnych wypadkach, w których urzędnik konsulat RP, dokonujący czynności konsularnych w terenie, nie jest znany osobiście pententowi”

W myśl wytycznych Wall-Street

Prześładowanie Polaków w Belgii

BRUKSELA (PAP). — Kampania prześladowania w stosunku do antyfaszystów i postępowej emigracji nie ogranicza się do Francji.

Idąc w ślady władz francuskich i podporządkowując się ogólnym wytycznym swych mocodawców amerykańskich, rząd belgijski rozpoczął aresztowania wśród emigrantów i by-

łych uczestników antyhitlerowskiego Ruchu Oporu.

W Brukseli aresztowano 7 obywateli polskich, którym wroniono nakazy opuszczenia Belgii. M.in. aresztowani zostali: dwaj członkowie działacza Ruchu Oporu i współorganizatorzy Związku Patriotów Polskich i Rady Narodowej Polaków w Belgii — Kluczyński i Bujacz.

Dzięki pomocy Państwa Ludowego „Caritas” rozwija ożywioną działalność

Wybór nowych władz Zrzeszenia

WARSZAWA (PAP). — W dniu 12 bm. odbyło się zebranie organizacyjnej komisji w sprawie Zrzeszenia „Caritas”. Zrzeszenie to, którego celem jest niesienie pomocy potrzebującym, wpisane zostało ostatnio do rejestru stowarzyszeń i związków Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy, ponieważ w Warszawie mieści się jego siedziba.

W obradach wzięło udział ok. 200 księży i działaczy katolickich. — reprezentantów zarządów diecezjalnych „Caritas” całego kraju.

Po zagajeniu i wyborze prezydium zebrani wysłuchali sprawozdania z działalności dotychczasowego zarządu „Caritas”. Składający je — poseł Frankowski i dyrektor centrali „Caritas”, ob. Tymński podkreślili, że dzięki pomocy jaką otrzymało Zrzeszenie od Rządu Polski Ludowej oraz dzięki składkom społeczeństwa, rozwija ono ożywioną działalność, prowadząc na terenie całego kraju kilkadziesiąt zakładów opiekuńczych oraz udzielając pomocy tysiącom potrzebujących.

Przewodniczący dotychczasowego zarządu, ks. Lemparty wygłosił referat o zadaniach Zrzeszenia w świetle nowego statutu oraz omówił obszernie nową, ustaloną statutem, strukturę Zrzeszenia podkreślając, że daje ona możliwość pracy społecznej największemu rzeszom katolików. Praca ta — stwierdził ks. Lemparty — w której powinno uczestniczyć jak najwięcej księży i świeckich katolików jest dowodem, że udział duchowieństwa w pracy „trójkę”, zbierających podpisy pod Apielem Sztokholmskim, że duchowieństwo polskie chce budować lepszą i bogatą przyszłość ojczyzny, że chce na swoim odcinku brać udział w realizacji Planu 6-letniego.

Zabierający następnie głos sekretarz generalny dotychczasowego zarządu Zrzeszenia, ob. Micewski, poświęcił swe przemówienie sprawie walki o pokój. „Nie ulega dla nikogo wątpliwości — powiedział ob. Micewski — że wszystkie interesy Polaków są równoznaczne z umocnieniem pokoju tak samo, jak są równoznaczne z umocnieniem naszego sojuszu ze Związkiem Radzieckim”.

Zebrań uchwalili następnie jedno myślnie deklarację zjazdu, w której m. in. czytamy: „Zrzeszenie Katolików „Caritas” w oparciu o nowy statut zatwierdzony już przez władze naszego państwa, rozpoczyna dziś normalną działalność, zgodnie z zasadami ustalonymi w historycznym porozumieniu zawartym w Polsce między katolickim Kościołem i Ludowym Państwem. Jesteśmy za pokojem z najbardziej humanistycznych oszono-lu-

dzkich względów, w szczególności doceniamy potworność perspektywy wyuzdania broni atomowej i dlatego akcje sztokholmską uznajemy za właściwą formę walki o pokój. Nie zabraknie członków naszego Zrzeszenia, którzy realizować będą w walce o pokój wskazania Pierwszego Polskiego Kongresu Pokoju. Traktujemy to jako zobowiązanie i jeden z głównych celów działalności naszego Zrzeszenia”.

Po przerwie delegat dokonał zgo-

dnie ze statutu wyboru zarządu i komisji rewizyjnej Zrzeszenia.

Do zarządu Zrzeszenia weszli: ks. Antoni Lemparty, ks. Stanisław Skórski, ks. Kroczyk, ks. Antoni Lorenz, ks. Pasternak, ks. provincial Bonifacy Woźny, ks. Weryński, ks. Bielski, ks. Siwakowski, ks. Nowak, ks. Dykier, ks. Szywna, ks. Wileński, poseł Frankowski, dr Hagmajer, red. Micewski, prof. Halban, ob. Turczemska, ob. Zukrowski, prof. Szwarzenberg-Czerny i dr Aleksander Rogalski.

Przygotowania do wyborów w Niemieckiej Republice Demokratycznej

Niemiecka Republika Demokratyczna weszła w okres przygotowań do wyborów, które odbędą się 15 października br. Wybory te mają o ogromne znaczenie dla całego Niemiec. W warunkach wzmocnionych przygotowań wojennych obozu imperialistycznego każdy głos oddany na listę Frontu Narodowego demokratycznych Niemiec, to głos oddany przeciwko amerykańskiej okupacji i remilitaryzacji Trizonii, to głos oddany na rzecz zjednoczenia Niemiec jako państwa pokojowego.

Kampania przedwyborcza trwa. W tysiącach fabryk odbywają się zebrania, na których kandydaci listy Frontu Narodowego demokratycznych Niemiec, skupiającej antyfaszystowskie, demokratyczne partie i organizacje, przedstawiają swoje kandydatury wyborcom. W czasie dyskusji uczestnicy zebrania zadają pytania dotyczące przeszłości kandydata, jego stosunku do Związku Radzieckiego, jego dotychczasowego wkładu w dzieło odbudowy gospodarczej Republiki. Zebrania zatwierdzają na kandydatów tylko ludzi najlepszych, wypróbowanych bohaterów demokracji niemieckiej.

Wybory przypadają na okres, kiedy masy pracujące Niemieckiej Republiki Demokratycznej zbierają pierwsze żniwa wyteżonej pracy Plan 2 - letni został przedterminowo wykonany. Sytuacja gospodarcza w szerokiej masie znacznie się poprawiła. W ostatnich dniach sierpnia nastąpiła podwyżka płac robotników i pracowników przedsiębiorstw państwowych od 8 do 50 proc. Nastąpiło też zwiększenie pomocy wypłacanych sierotom, starcom i inwalidom. Równocześnie nastąpiły w krótkich

odstępach czasu kolejne niższe ceny towarów sprzedawanych bez kartek przez państwowe domy towarowe. 2 września miała miejsce szósta z kolei obniżka cen. Niższe ceny towarów rynkowych — coraz bardziej likwiduje różnicę między cenami towarów kartkowych a cenami artykułów na wolnym rynku. Oto na przykład 1 kg chleba kartkowego (o polepszoj ostatnio jakości) kosztuje dziś 52 fenig, podczas kiedy na wolnym rynku kosztuje 70 fenigów. Zaopatrzenie ludności w ziemniaki zostało na tyle zapewnione, że z dniem 4 września zniesiono kartki na ten artykuł. W zakresie zapotrzebowania na mięso i tusz, podniesiono racje kartkowe o 450 gramów miesięcznie.

Również i chłop niemiecki odczuł znaczną poprawę sytuacji gospodarczej. Osiedleńcom na rozparcelowanych ziemiach dawnych junkrów zmniejszono dług bankowe o 50 proc. Wzmogła się akcja pomocy kredytowej dla chłopów, których gospodarstwa zostały zniszczone wskutek działań wojennych.

Niemiecka Republika Demokratyczna wkracza w okres realizacji planu 5 - letniego. Ma on przynieść w r. 1955 podwojenie produkcji przemysłowej w porównaniu z r. 1936 i wzrost produkcji rolniczej o 25 proc. w stosunku do poziomu z r. 1950. W chwili obecnej klasa robotnicza Niemieckiej Republiki Demokratycznej walczy o uzyskanie najlepszych baz wyjściowych dla realizacji planu 5 - letniego, a więc o przedterminowe wykonanie nowego podwyższonego planu na r. 1950.

Dla uczczenia wyborów 15 października br. zatolę licznych zakładów przemysłowych podejmują zobowiązania produkcyjne. I tak założe zakładów budowy wagonów w Werdau podjęła zobowiązania podwyższenia norm o 31 proc. W zakładach budowy aparatów Roentgena

w Dreźnie utworzono 30 brygad, które będą uczestniczyć we współzawodnictwie o tytuł Brygady Najwyższej Jakości. Załoga tego zakładu zobowiązała się wykonać do 15 października plan roczny w 85 proc. Uchwały zmierzające do dobrowolnego podwyższenia norm podjęli pracownicy zakładów elektrotechnicznych w Bitterfeld, kombinatu hutniczego w Mansfeld, zakładów budowy maszyn przemysłu tekstylnego w Kamienicy i wielu innych zakładów. Meldunki o podjęciu zobowiązań wciąż napływają.

Osiągnięcia gospodarcze Niemieckiej Republiki Demokratycznej mają wielką siłę przyciągającą dla ludności Zachodnich Niemiec. Nawet zachodnio - niemieckie fałszywe statystyki nie mogą ukryć faktu, że cyfry konsumpcji mięsa i tuszów w Niemieckiej Republice Demokratycznej, niż w Trizonii. W przeciwieństwie do podnoszącej się stałe stopy życiowej w Republice, w Trizonii obserwuje się proces odwrotny. Ceny chleba wzrosły od maja o 20 — 25 proc., mięsa o 15 — 20 proc. Wzrastają też rzesze bezrobotnych. Dla nich zachodni okupanci mają tylko jedną radę: „dajcie się zapędzić do koszar!”

Przykład Niemieckiej Republiki Demokratycznej wskazuje drogę całemu narodowi niemieckiemu. Drogę pokojowej odbudowy gospodarczej. Drogę walki o jednolite, demokratyczne Niemcy. I dlatego dzień 15 października, kiedy obywatele Niemieckiej Republiki Demokratycznej swoimi głosami będą zatwierdzać słuszną linię polityczną swojego rządu, akt ich jedynolitości będzie wezwaniem dla całego narodu niemieckiego o wzmocnienie oporu narodowego przeciw okupacji imperialistycznej Trizonii i zbrodniczym planom wskrzeszenia w niej nowej faszystowskiej armii. P. M.

Związek Radziecki walczy o pokój

bezpieczeństwo i równe prawa dla wszystkich narodów

Przemówienie J. Malika na poniedziałkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). — W poniedziałek odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, poświęcone rozpatrzeniu skargi Chin na bombardowanie terytorium chińskiego przez samoloty amerykańskie. Na porządku dziennym znajdowała się przede wszystkim rezolucja radziecka, domagająca się zaproszenia przedstawicieli rządu Chińskiej Republiki Ludowej do udziału w obradach w tej sprawie.

Na ostatnim posiedzeniu, odbytym 7 września, przedstawiciel ZSRR Malik podkreślał, że naciskiem, że Rada nie może należeć do rozważań tego zagadnienia, nie wysłuchawszy przedstawicieli Chin.

Dnia 11 bm. rząd Chińskiej Republiki Ludowej ze swej strony uprzedził Radę Bezpieczeństwa i sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie, że będzie uważał decyzję Rady w tej kwestii za bezprawne i pozbawione mocy, jeśli zostaną one podjęte bez udziału przedstawicieli Chin.

Jako pierwszy na posiedzeniu poniedziałkowym, zabrał głos przedstawiciel kuomintangowski Tsiang Tinfu, który sprzeciwił się zaproszeniu przedstawicieli Chińskiego Rządu Ludowego. W swej oświadczeniu napisał, że w sprawie Chińskiej Republiki Ludowej, Tsiang Tinfu usiłował nawet usprawiedliwić bombardowanie ludności chińskiej przez samo-

loty amerykańskie, utrzymując, że była to rzekomo „pomyłka”, która „nie zasługuje” na to, aby ją rozpatrywać.

Przedstawiciel ZSRR Malik, podkreślając, że na porządku dziennym Rady znajdują się dwie sprawy: bombardowanie terytorium chińskiego i wtargnięcie na wyspę Taiwan, stwierdził, że udział przedstawicieli chińskich w dyskusji jest niezbędny.

Związek Radziecki stoi na stanowisku, że każdy rząd, który zwraca się do Rady ze skargą na agresję, winien być zapraszany i wysłuchany przez Radę. Jest to święta zasada działalności Rady — powiedział Malik — przewidziana przez Kartę ONZ i zasady proceduralne Rady Bezpieczeństwa. Tylko w ten sposób można interpretować art. 32 Karty. Jedynie po wysłuchaniu obu stron, Rada może powziąć właściwą decyzję; jeśli obie strony nie będą wysłuchane, to uchwały Rady ukażą się jednostronne i Rada popełni może błąd. Malik podkreślił, że przedstawiciel Chińskiego Rządu Ludowego mógłby by udzielił Radzie cennych informacji i wydatnie pomóc jej w pracach.

Odpowiadając delegatom, którzy sprzeciwiali się zaproszeniu przedstawicieli chińskich pod pretekstem nieutrzymywania przez ich rządy stosunków dyplomatycznych z Chinami, Malik wykażił, że argument ten nie wytrzymuje krytyki.

Sprawa stosunków dyplomatycznych między dwoma krajami dotyczy tych dwóch krajów i nie ma związku ze sporem międzynarodowym, rozpatrywanym przez Radę. Rada powinna kierować się interesami pokoju i bezpieczeństwa. Ci, którzy sprzeciwiają się zaproszeniu Chińskiego Rządu Ludowego naruszają Kartę ONZ i zasady proceduralne Rady Bezpieczeństwa, jak również ustalona praktyka jej pracy. Związek Radziecki — kontynuował Malik — walczy o pokój, bezpieczeństwo i równe prawa dla wszystkich narodów wszystkich krajów. Malik podkreślił, że Chiński Rząd Ludowy reprezentuje 475 milionów ludzi, t. zn. około jednej czwartej ludności całej kuli ziemskiej. Należy się z tym liczyć. Naród chiński reprezentowany jest przez Chiński Rząd Ludowy, a nie przez kilkę kuomintangowską. Malik zapytał, czy Rada Bezpieczeństwa może rozpatrywać zgłoszone rezolucje, a zwłaszcza rezolucje Stanów Zjednoczonych w sprawie utworzenia komisji dla badania faktu bombardowania terytorium chińskiego pod nieobecność rządu, który zgłosił skargę. Jest to niemożliwe z punktu widzenia zdrowego rozsądku, jak również Karty ONZ, zasad proceduralnych Rady i istniejących precedensów. Malik przypomniał, że w czasie dyskusji nad konfliktem kaszmirskim Rada postanowiła wyznaczyć pośrednika jedynie wtedy, gdy zgodził się na to obie strony. Jednakże obecnie — powiedział Malik — niektóre delegacje pragną, aby podjęto decyzję bez wysłuchania przedstawicieli obu stron, w szczególności ofiar agresji. Przed Radą Bezpieczeństwa — powie dział Malik — w chwili obecnej bez pośrednio staje sprawa bombardowania terytorium chińskiego oraz sprawa wtargnięcia na Taiwan i Rada powinna zdecydować, czy należy zaprosić przedstawicieli Chińskiego Rządu Ludowego. Nie ma żadnych podstaw — stwierdził Malik — aby odrzucić, lub opóźnić podjęcie decyzji w tej sprawie.

Związek Radziecki uważa, że Rada Bezpieczeństwa powinna zaprosić Chiński Rząd Ludowy, jako rząd, który zgłosił do Rady skargę i prosił ją o pomoc przeciwko agresji. Jeśli niektórzy utrzymują, że taka propo-

zycja zgłoszona została w interesach tego lub innego państwa, to należy im powiedzieć, że chodzi tu o autorytet Rady Bezpieczeństwa. Jeśli Rada Bezpieczeństwa wkróczy na drogę pogwałcenia Karty i dyskryminacji rządu, reprezentującego 475 milionów osób, to podważa to jedynie jej autorytet.

W zakończeniu Malik wskazał, że, zdaniem Związku Radzieckiego, Rada Bezpieczeństwa powinna zaprosić rząd, który zgłosił skargę.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Austin kategorięcznie wystąpił przeciwko zaproszeniu przedstawicieli Chińskiego Rządu Ludowego i usiłował dowiedzieć, że Chiny reprezentuje rzekomo kuomintangowiec Tsiang Tinfu.

Z kolei zabrał głos przedstawiciel Norwegii — Sundt, który oświadczył, że będzie głosował za rezolucją radziecką, przewidującą zaproszenie przedstawicieli chińskich. Proponując taka — powiedział Sundt — jest jedyną rozsądną propozycją, zgodną z akcją Rady, bo Rada 25 czerwca zaprosiła przedstawiciela Korei Południowej.

Przedstawiciel Francji Chauvel oświadczył, że ponieważ Rada Bezpieczeństwa postanowiła wysłuchać skargi na bombardowanie terytorium chińskiego, trudno odmówić wysłuchania przedstawicieli Chińskiego Rządu Ludowego.

Z kolei Jebb, jako przewodniczący Rady, zalecił, przeprowadzenie głosowania. 6 członków Rady: ZSRR, Anglia, Francja, Norwegia, Indie i Jugosławia głosowało za rezolucją radziecką, 3 członków Rady: Stany Zjednoczone, przedstawiciel Kuomintangu i Kuba przeciwko rezolucji radzieckiej. Ekwador i Egipt wstrzymały się od głosowania. W ten sposób rezolucja radziecka nie została uchwalona, ponieważ nie uzyskała koniecznych 7 głosów.

Następnie Jebb zaproponował zamknięcie posiedzenia Rady, lecz Austin zażądał, aby Rada przegłosowała rezolucję Stanów Zjednoczonych, przewidującą utworzenie komisji śledczej. Malik sprzeciwił się temu, podkreślając, że niektóre delegacje chciałyby przedyskutować rezolucję radziecką i że rezolucja radziecka, dotycząca bombardowania terytorium chińskiego, winna być rozpatrzona wcześniej, ponieważ wcześniej została zgłoszona.

12 września rano odbyło się zamknięte posiedzenie, w celu rozpatrzenia sprawozdania Rady na Ogólne Zgromadzenie ONZ.



Titler

Kronika Piotrkowa



WAŻNIEJSZE TELEFONY:
10-72 Straż Pożarna
10-70 Szpital Międzykomunalny
15-87 Pogotowie lekarskie —
ul. Stałna 45

KINA:

Kino „POLONIA“ wyświetla film produkcji czeskiej pt. „Dwa ognie“. Dozwolony dla młodzieży powyżej lat 12. Początek seansów o godz. 16, 18, 20. W niedziele i święta 11, 14, 16, 18, 20.

Kino „BALTYSKI“ wyświetla film produkcji radzieckiej pt. „Panna bez posaga“. Dla młodzieży powyżej lat 14. Początek seansów o godz. 16, 30, 18, 30, 20, 30. W niedziele i święta 10, 30, 14, 30, 16, 30, 18, 30, 20, 30.

ADRES REDAKCJI:

Aleja 3 Maja Nr 4, tel. 15-81
Interesantów przyjmuje się
od godz. 16 do 18

Rozdzielnia: ul. Słowackiego 26
tel. 15-40

Ogłoszenia drobne przyjmuje tylko
Urząd Pocztowy

Śladem naszych interpelacji

Wyjaśnienie PZGS, które nic nie wyjaśnia

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni w Piotrkowie nadesłał pismo, w którym odpowiada na notatkę zamieszczoną w dniu 1 sierpnia br. pt. „Brak sklepów odzieżowych w Kamińsku“.

PZGS podaje, że sieć punktów dystrybucyjnych jest planowana z góry i ich rozbudowa jest związana z otrzymaniem kredytów w instytucjach. Dlatego też sklepów jest jeszcze za mało. Odnosząc się do Kamińska PZGS stwierdza, że nie są w stanie zaspokoić potrzeb mieszkańców. I dodaje, iż w sklepie tym w momencie dostawy świeżych partii towarów powstają nieporozumienia i awantury.

Od redakcji:

W związku z tym wyjaśnieniem stwierdzić trzeba, że PZGS nie wyjaśnił w jaki sposób zamierza usprawnić pracę sklepów, ażeby rozdział towarów odbywał się tak, aby trafiły one do rąk ludzi pracy.

W związku z tym wyjaśnieniem stwierdzić trzeba, że PZGS nie wyjaśnił w jaki sposób zamierza usprawnić pracę sklepów, ażeby rozdział towarów odbywał się tak, aby trafiły one do rąk ludzi pracy.

Winiogrona bułgarskie w Piotrkowie

W piotrkowskich sklepach MHD, PSS „Praca“ oraz w Powszechnym Domu Towarowym ukazały się w sprzedaży bułgarskie winogrona. Kilogram tych smacznych dojrziałych owoców kosztuje 350 zł., sprzedawane są one bez żadnych ograniczeń. Jest to pierwszy transport winogron, a w ślad za nim przyjdą następne.

„My, komuniści, jesteśmy ludźmi szczególnego pokroju. Skropeń jesteśmy ze szczególnego materiału. Stanowimy armię wielkiego stratega proletariackiego, armię towarzysza Lenina. Nie ma nic chlubniejszego ponad zaszczyt należenia do tej armii. Nie ma nic chlubniejszego ponad miano członka partii, której twórcą i kierownikiem jest towarzysze Lenin“.

(Stalin: „Na śmierć Lenina“).

Pierwszy punkt Statutu partii bolszewickiej głosi, że „za członka partii uważa się każdego, kto uznaje program partii, jest członkiem jednej z jej organizacji, podporządkowuje się uchwałom partyjnym i płaci składki członkowskie“.

Być w szeregach partii bolszewickiej — znaczy to poświęcić się całkowicie sprawie partii i stawiać ponad wszystko jej interesy.

Statut zobowiązuje członka partii do „bezwzględnej pracy nad podniesieniem poziomu swego umysłowości, nad opanowaniem podstaw marksizmu — leninizmu“.

Ten punkt Statutu ma ogromne znaczenie. Nie można z powodzeniem walczyć, nie można zwyciężyć, nie uświadomiac sobie jasno celu i perspektyw walki, nie będąc niezłomnie przekonanym o możliwości zwycięstwa. Tę jasność celu, tę wiarę w zwycięstwo daje komunistom teoria marksistowsko-leninowska. Teoria rewolucyjna uzbraja członków partii w znajomość zasad rozwoju społecznego i walki politycznej, pomaga im orientować się w wydarzeniach, nadaje ich działaniom charakter celowy, pomaga wypełnić zadania kierowników i organizatorów mas.

Jedność teorii i praktyki jest podstawą działalności WKP(b). Dlatego właśnie partia Lenina — Stałina tak pomysłowo rozwiązuje skom-

WZRASTAJĄ SZEREGI PARTYJNE
w powiecie piotrkowskim

Okres od 1 lipca do dni ostatnich cechował duży wzrost szeregów partyjnych w powiecie piotrkowskim. W tym okresie niemal we wszystkich gromadach powiatu piotrkowskiego zostały utworzone grupy kandydackie tak, że w praktyce białe plamy w terenie, o ile chodzi o organizację partyjną, zostały niemal w zupełności zlikwidowane.

Przed 1 lipca br. chłopci stanowili 20,7 proc. szeregów partyjnych w Piotrkowskim, pracownicy umysłowi — 11 proc., reszta to robotnicy z zakładów przemysłowych i robotnicy rolni z PGR.

Analizując ówczesny skład społeczny szeregów partyjnych stwierdzić trzeba, że posiadają one na ogół zdrową bazę w postaci przeobrażającego odsetka robotników produkcyjnych. O ile chodzi o chłopów, to ich procentowy udział w szeregach partyjnych wydaje się zbyt niski, tym bardziej, że

Nie będzie kursów szkoleniowych przy ZZK w Piotrkowie

Dość długo trzeba było czekać na odpowiedź Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Łodzi na notatkę zamieszczoną w numerze 10 bieżącego roku w „Głosie Piotrkowskim“ pt. „Sprawa kursów szkoleniowych“. Po przesłaniu 7 miesięcy dyrekcja PKP w Łodzi nadesłała pismo z którego wynika, że koło ZZK w Piotrkowie chciało urządzić kurs administracyjny, lecz organizacją kursu się nie zajęło. Wobec tego sprawa kursu jest nieaktualna.

powiat piotrkowski posiada charakter wybitnie rolniczy. Również procent kobiet był znikomy. Tak kształtowała się sytuacja w terenie całego powiatu, za wyjątkiem Belchatowa. Organizacja partyjna w Belchatowie w osadzie fabrycznej, zamieszkałej w zdecydowanej większości przez robotników zatrudnionych w zakładach przemysłowych, liczy w swoich szeregach 21 procent pracowników umysłowych. Pracownicy ci to w olbrzymiej większości robotnicy produkcyjni, którzy na drodze awansu społecznego objęli stanowiska pracowników umysłowych w przemyśle.

A oto zmiany, jakie powstały w składzie szeregów partyjnych przez ich znaczny wzrost, wywołany utworzeniem wielu grup kandydackich. Spośród przybyłych kandydatów 30 procent stanowią chłopci. Pracowników umysłowych przybyło 13 procent. Reszta stanowią robotnicy rolni z PGR i zakładów przemysłowych z terenu powiatu. W związku z większym przybyciem chłopów wzrosła ich liczba w szeregach Partii z 20,7 proc. do 22,4 proc. Liczba pracowników umysłowych pozostała bez zmian i wynosi w dalszym ciągu 11 proc. Nie nastąpiła poprawa w składzie członkowskim Partii o ile chodzi o kobiety.

Wzrost odsetka mało i średniorolnych chłopów w szeregach Partii jest pocieszający, nie mniej jednak należy zwrócić uwagę na to, że „es“ on jeszcze niedostateczny. W spółdzielniach produkcyjnych np. grupy kandydackie są do tej pory słabo liczebne. Przerost kandydatów w organizacji belchatowskiej nie spowodował żadnych zmian w układzie społecznym. Przyjmując nawet, że 21 procent pracowników umysłowych to ludzie, którzy kiedyś byli robotnikami, należy stwierdzić, że w belchatowskiej organizacji partyjnej jest zbyt niski odsetek robotników produkcyjnych.

Przy organizowaniu grup kandydackich organizacja partyjna w Gorzkowicach spisała się najlepiej. Podobnie przedstawia się sytuacja w Krzyżanowie i w Łęczynie. Najgorzej sprawa ta przedstawia się w Łuszczyale. Utworzono tam najmniej grup kandydackich, a poza tym skład społeczny kandydatów jest nieprawidłowy. Duża w tym winą Komitetu Powiatowego w Piotrkowie, który nie udzielił Komitetowi Gminnemu PZPR dostatecznej pomocy i nie kontrolował systematycznie jego pracy.

W związku z tworzeniem grup kandydackich na terenie powiatu piotrkowskiego zdarzały się pewne próby przesłizgnięcia się do

szeregów partyjnych elementów obcych klasowo, wrogich Partii i Państwu. Oznacza to, że towarzysze zobowiązani są do jeszcze większego wzmocnienia czujności rewolucyjnej i do demaskowania zakusów wroga klasowego.

Przy tworzeniu grup kandydackich dużej pomocy udzielił komitetem gminnym PZPR Komitet Powiatowy, który posłał w teren swoich czołowych aktywistów. Szeregi partyjne powiększyły się ostatnio o wartościowy element przodowników pracy i racjonalizatorów produkcji.

Mało i średniorolni chłopci
przodującymi dostawcami mleka w Gomulinie

Piotrkowska mechaniczna spółdzielnia mleczarska „Wies“ posiada swój oddział skupu mleka w Gomulinie. Jest to tzw. śmietalnica, prowadząca odciąganie śmietany z pełnowartościowego mleka. Zdolność produkcyjna tego niewielkiego stowunku zakładu posiadającego 2 wirówki poruszane motorem ogranicza się do 2.000 — 2.500 litrów przerobionego mleka dziennie.

Naturalnie ilość ta ulega zmniejszeniu w miesiącach zimowych, kiedy krowy dają mniej mleka. Plany pracy zakład wykonuje co miesiąc w 104 procentach. Poza śmietaną do Piotrkowa dostarcza się także w okresach specjalnie wzmoczonego popytu mleko pełne.

Dostawa mleka do spółdzielni mleczarskiej w Gomulinie odbywa się za pośrednictwem ruchomych punktów skupu to jest wozów przywożących mleko z poszczególnych wsi. Jedną czwartą wszystkich dostawców mleka stanowią indywidualni gospodarze mało i średniorolni chłopci mieszkający w pobliżu Gomuliny. Wśród wielu gromad, dostarczających mleko, są gromady przodujące. Do nich

Aktyw ZHP z powiatu piotrkowskiego
obraduje nad uchwałami Plenum Rady Naczelnej ZMP

W tych dniach odbyła się nadzwyczajna odprawa aktywów ZHP z terenu powiatu piotrkowskiego poświęcona omówieniu następujących zagadnień: rola organizacji ZHP na terenie szkoły podstawowej i podniesienie wyników nauczania.

Po podsumowaniu błędów i osiągnięć organizacji ZHP na terenie powiatu oraz po zapoznaniu się z uchwałami Plenum Rady Naczelnej ZMP uczestnicy narady wytyczyli plany pracy na przyszłość.

Dotychczas w pracy wychowawczej opierano się w ZHP na wygłasaniu referatów. System ten nie zdał praktyki życiowej. Praca bezdyskusyjnie nie na wygłasaniu referatów, ale dzieci będą się uczyły materiału do dyspozycji odpowiednie pracownie i materiały. Obecnie dzie-

ci szkolne w szeregach ZHP będą pracowały w 5 zasadniczych kierunkach: kulturalno - oświatowym, przyrodniczym, wychowania fizycznego, zdrowia i technicznym.

Dotychczasowa struktura organizacji harcerska była tego rodzaju, że najmniejsza grupa w drużynie był zastęp. Obecnie najmniejsza grupa jest ognio, które liczy od 6 — 10 harcerzy lub harcerki.

Symbol ognia jest trójkątny proporzeczek, ognio obiera sobie nazwę, która zatwierdza Rada Zastępu, to jest wyższa jednostka organizacyjna.

Praca zastępu polega na wykonaniu podjętych przez harcerzy zadań, na ćwiczeniach i zbiorach te matycznie związanych z nauką i zainteresowaniami dzieci.

np. należą gromada Majków, dostarczająca dziennie 500 litrów mleka oraz gromada Golebin dostarczająca mleko o najwyższej zawartości tłuszczu.

W gromadzie Gomulin wyróżnił się dostawca mleka Antoni Zapala, małorolny chłop na 2 ha włości 2 krów. Dostarcza on codziennie 25 litrów mleka. Drugi małorolny chłop z Gomuliny Józef Piotrowski dostarcza codziennie 11 litrów mleka o zawartości tłuszczu 4 proc.

Bezrolny Stanisław Rybkowski dostarcza 10 litrów mleka.

We współzawodnictwie w dostawach mleka zorganizowanym przez spółdzielnię mleczarską „Wies“ zwyciężył Władysław Hofer z Gomuliny, który posiadając jedną krowę dostarczał w przeciągu miesiąca do mleczarni 400 litrów wysokowartościowego mleka, zawierającego prawie 4 proc. tłuszczu. Drugie miejsce zajął małorolny chłop z Gomuliny, dostarczający 350 litrów mleka miesięcznie. Obydwaj przodownicy otrzymali za swoje wysokie osiągnięcia nagrody pieniężne.

Żle zorganizowana impreza

Ekipa łączności miasta ze wsią Zakładów Drzewnych na Bugaju udala się w ubiegłą niedzielę do wsi Goleś, ażeby wspólnie z miejscowymi chłopami obchodzić uroczystości święta spółdzielczości.

Na tę uroczystość nie przybyli jednak wszyscy zainteresowani, jak na przykład nie przybyli wszyscy członkowie Prezydium Gminnej Rady Narodowej, pracownicy spółdzielni „Samopomoc Chłopska“, chociaż obydwie te instytucje organizowały uroczystości Dnia Spółdzielczości.

W małym stosunkowo stopniu stawili się miejscowi chłopci ponieważ organizatorzy przez niedbalstwo zapomnieli ich zawiadomić o mającej się odbyć akademii.

Konieczny Bronisław
koresp. „Głosu“ z Zakł. Drzewnych

Konkurs międzyskolny
w zbieraniu odpadków

Centrala Odpadków Użytkowych wraz z Centralą Złomu zorganizowała dorocznym zwyczajem ogólnopolski międzyskolny konkurs w zbieraniu odpadków. Konkurs już się rozpoczął. Zbiórka obejmuje makulaturę, kości, szmaty, metale itp.

Zakończenie konkursu i rozstrzygnięcie wyników nastąpi w grudniu. Uzyskanie pierwszych miejsc w konkursie zależne będzie od ilości i wartości zebranych odpadków. Na nagrody dla zwycięzcy przeznaczono kwotę 1.600 tys. zł., za które kupione będą cenne nagrody, jak odbiorniki radiowe, aparaty fotograficzne, biblioteczki itp. Szkoła, która zajmie pierwsze miejsce, otrzyma puchar przechodni.

Remont Fabryki Sklejek
ukończony przed terminem

W dniu 8 września, na trzy dni przed ustalonym terminem został ukończony remont Fabryki Sklejek przy ulicy Bujnowskiej. Sukces ten osiągnięto dzięki wyjątkowej pracy całego zespołu robotników, remontujących fabrykę. Przy remoncie wyróżnił się szczególnie swoją ofiarną i wydatną pracą Stefan Mycka, pracownik sekcji technicznej.

Przy pracach remontowych przezwyciężono wielkie trudności techniczne i materiałowe. Mimo wielu przeszkód wyremontowano maszynę pa-

rową, huszczarnię i naprawiono tory manipulacyjne.

W czasie prac remontowych dokonano szeregu usprawnień, z których najważniejsze jest usprawnienie, polegające na umiejętnym wykorzystaniu ogrzanej wody, płynącej z kotłowni do suszarni. W dalszym ciągu prac remontowych zainstalowano centralne ogrzewanie w huszczarni i przebudowano częściowo magazyn surowca. Ukończenie prac remontowych na trzy dni przed terminem, pozwala na szybsze rozpoczęcie produkcji i przyniesie poważne oszczędności.

Obowiązki i prawa członka partii bolszewickiej

Napisał

I. Pietrow

„My, komuniści, jesteśmy ludźmi szczególnego pokroju. Skropeń jesteśmy ze szczególnego materiału. Stanowimy armię wielkiego stratega proletariackiego, armię towarzysza Lenina. Nie ma nic chlubniejszego ponad zaszczyt należenia do tej armii. Nie ma nic chlubniejszego ponad miano członka partii, której twórcą i kierownikiem jest towarzysze Lenin“.

(Stalin: „Na śmierć Lenina“).

Pierwszy punkt Statutu partii bolszewickiej głosi, że „za członka partii uważa się każdego, kto uznaje program partii, jest członkiem jednej z jej organizacji, podporządkowuje się uchwałom partyjnym i płaci składki członkowskie“.

Być w szeregach partii bolszewickiej — znaczy to poświęcić się całkowicie sprawie partii i stawiać ponad wszystko jej interesy.

Statut zobowiązuje członka partii do „bezwzględnej pracy nad podniesieniem poziomu swego umysłowości, nad opanowaniem podstaw marksizmu — leninizmu“.

Ten punkt Statutu ma ogromne znaczenie. Nie można z powodzeniem walczyć, nie można zwyciężyć, nie uświadomiac sobie jasno celu i perspektyw walki, nie będąc niezłomnie przekonanym o możliwości zwycięstwa. Tę jasność celu, tę wiarę w zwycięstwo daje komunistom teoria marksistowsko-leninowska. Teoria rewolucyjna uzbraja członków partii w znajomość zasad rozwoju społecznego i walki politycznej, pomaga im orientować się w wydarzeniach, nadaje ich działaniom charakter celowy, pomaga wypełnić zadania kierowników i organizatorów mas.

Jedność teorii i praktyki jest podstawą działalności WKP(b). Dlatego właśnie partia Lenina — Stałina tak pomysłowo rozwiązuje skom-

plikowane zagadnienia polityki międzynarodowej i wewnętrznej.

Studiowanie teorii marksistowsko-leninowskiej jest obowiązkiem wszystkich członków partii, niezależnie od ich zawodu, tytułu naukowego i stanowiska służbowego. Każdy z nich bowiem obowiązany jest orientować się w sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej, obowiązany jest uświadamiać sobie swe obowiązki wobec partii i mas pracujących.

Podstawy nauki marksistowsko-leninowskiej zawarte są w klasycznym dziele Józefa Stałina: „Historia Wschodnioeuropejskiej Komunistycznej Partii (bolszewików)“. Książka ta powinna być nieodłącznym towarzyszem każdego członka partii.

W myśl Statutu WKP(b), członkowie partii obowiązani są „ściśle przestrzegać dyscypliny partyjnej, brać żywy udział w życiu politycznym partii i kraju, realizować w praktyce politykę partii i uchwały organów partyjnych“.

Stożek dyscyplinowania — to doniosły wskaźnik partyjności. Bolszewicka dyscyplina partyjna uwarunkowana jest przez wysoki stopień uświadomienia członków partii, oddanych sprawie partii i podporządkujących się dobrowolnie jej woli. WKP(b) dąży do tego, aby wszyscy jej członkowie działali świadomie, z głębokiego przekonania.

Partia nie toleruje najbliższego naruszenia dyscypliny w swych szeregach. Niewykonanie uchwał organów partyjnych pociąga za sobą takie czy inne sankcje aż do usunięcia z partii włącznie.

Jednakże silna dyscyplina w partii nie jest celem samym w sobie, lecz środkiem — nieodzownym warunkiem pomysłowej realizacji stojących przed partią zadań.

Polityka partii bolszewickiej, tj. jej działalność kierownicza w służbie mas pracujących, działalność, zmierzająca do realizacji szczytnego celu — zbudowania komunizmu, stanowi kamień węgielny ustroju radzieckiego. Polityka nie jest sprawą jedynie kierowników partii partyjnych, lecz sprawą całej

partii, wszystkich jej członków. Przewidziany w Statucie, obowiązek członka partii obowiązek praktycznej realizacji polityki partyjnej oznacza, że wszędzie i na każdym polu, na każdym odcinku pracy powinien członek partii bronić linii partyjnej i wcielać ją w życie, ujmować realizację wszystkich spraw z punktu widzenia partyjnego. Powinien on energicznie, z bolszewicką żarliwością, wypełniać powierzone mu zadania, stanowiące część wspólnej sprawy partii bolszewickiej i państwa radzieckiego. Powinien on być nieprzejednanym wobec wszystkich, co sprzeciwia się linii partii i państwa radzieckiego, powinien zwalczać wszystko, co w jakiegokolwiek mierze mogłoby podważyć lub osłabić ustroj radziecki.

Miejscami szeregach budowni czej społeczeństwa komunistyczne go. Świeci on przykładem, porwya innych do stałego marszu naprzód, podnosi postępujących w tyle do poziomu przodowników, łami skostniałość, rutynę i samoupsokojenie.

W myśl Statutu WKP (b) do obowiązków członka partii należy „stać zdecydowanie wcz z masami, w porę reagować na potrzeby i postulaty ludzi pracy, wyjaśniać masom bezpartyjnym znaczenie polityki i uchwalać partii“.

nieuchronnie straci zaufanie i poparcie ze strony mas, nieuchronnie zginie. WKP (b) nigdy nie zapomina o tych wskazaniach swych wielkich wodzów.

Partia bolszewicka nie tylko uczy masy, lecz również uczy się od nich, nie tylko prowadzi masę za sobą i podnosi je do poziomu partii, lecz również wstępuje się w głos mas.

Członek partii powinien bezustannie i nieustraszenie wyjaśniać masom znaczenie polityki i uchwalać partii, mobilizować masę do realizacji tych uchwalał, do walki o weteranie w życie wielkiego programu budowy komunizmu w kraju. „Należy wyjaśniać wskazania partii i wia dzy radzieckiej — uczy towarzysze Stalin — wyjaśniać cierpliwie i uważnie, aby ludzie zrozumieli, czego pragnie partia i dokąd prowadzi ona kraj. Jeżeli nie zrozumieli dziś, nie żalujcie trudu, aby im to wyjaśnić jutro. Nie zrozumieli jutro, nie żalujcie trudu, aby im to wytłuma czyć pojutrze“.

Tak się przedstawiają zasadnicze obowiązki członka partii, przewidziane w Statucie WKP (b).

Statut wyłącza również i prawa członków partii. W myśl Statutu członek partii ma prawo:

- uczestniczyć w swobodnej, rze czowej dyskusji nad praktycznymi kwestiami polityki partyjnej na zebraniach partyjnych lub też na łamach prasy partyjnej;
- krytykować na zebraniach partyjnych każdego pracownika partii;
- brać udział w wyborach i być wybieranym do władz partyjnych;
- być obecnym na zebraniach partyjnych, które mają po-

wziąć uchwałę, dotyczącą oceny jego działalności lub postępowania; e zwracać się w każdej sprawie bezpośrednio do instancji partyjnej dowolnego szczebla aż do KC WKP (b) włącznie.

Prawa i obowiązki członków partii stanowią nierozdzielny całość. Celem ich jest wzmocnienie aktywności mas partyjnych, podwyższenie kierowniczej roli partii w państwie radzieckim. Podczas gdy obowiązki członka partii określają charakter jego działalności, to prawa jego, zawarte w Statucie, zapewniają najbardziej sprzyjające warunki wypełnienia tych obowiązków. Prawa te mają na celu zapewnić członkowi partii możliwość aktywnego udziału w działalności partii, przyczynić się do wzrostu ich samodzielnosci, wzmocnić poczucie odpowiedzialności za wielką sprawę partii. Prawa członków partii stwarzają warunki rozwoju demokracji wewnątrz — partyjnej, rozwoju bolszewickiej krytyki i samokrytyki w tonie organizacji partyjnych.

W Związku Radzieckim partia bolszewicka zajmuje stanowisko kierownicze, dlatego też krytyka i samokrytyka ma szczególne znaczenie dla życia partii, dla wzmocnienia samodzielności, dla uaktywnienia każdego członka partii. „Czyż nie jest rzeczą jasną — mówi Józef Stalin — że — o ile możemy posuwać się naprzód — powinniśmy sami ują wniac i naprawiac nasze błędy; czyż nie jest rzeczą jasną, że nikt inny nie może powiedzieć tych ujawniac i na prawiac. Czyż nie jest rzeczą jasną towarzysze, że samokrytyka winna być jedną z najważniejszych sił na pedowych naszego rozwoju?“

Wypełnianie obowiązków przez członków partii przy jednoczesnym korzystaniu w pełni z przysługujących im praw jest zasadniczym warunkiem obojętnej działalności partii bolszewickiej, tej siły kierowniczej narodu radzieckiego.

*) Zagadnienia leninizmu. „Książka“ 1949, str. 73—74.



20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dn. 14 września 1930 r.

ROBOTY KANALIZACYJNE WSTRZYMANE

„Republika” donosi: Od dłuższego czasu magistrat łódzki starał się o pożyczkę w wysokości trzech milionów złotych na dalsze roboty kanalizacyjne. Wreszcie otrzymał zawiadomienie, że niebawem pożyczka zostanie wypłacona.

Tymczasem w dniu wczorajszym magistrat otrzymał ponowne pismo — z Ministerstwa Skarbu, z zawiadomieniem, że wypłata pożyczki na kanalizację m. Łodzi została wstrzymana. Równocześnie Ministerstwo Skarbu komunikuje, że również na przyszłość żadnych pożyczek na budowę kanalizacji w Łodzi nie będzie udzielano.

LICYTACJA HOTELU „SAVOY”

W dniu wczorajszym w Sądzie Okręgowym w Łodzi odbyła się licytacja jednego z największych hoteli łódzkich — „Savoyu”. Hotel „Savoy” został nabyty za sumę 850 tys. złotych przez byłych wierzycieli ministra rolnictwa — Niezabytkowskiego, który był dotąd właścicielem „Savoyu”.

ZAJŚCIA NA ZJEZDZIE MONARCHISTÓW

Monarchiści polscy zwolali „jazd nym nazwisku”.

międzystanowy” do Zawiercia. Jazd nie udał się jednak, z powodu obecności na sali „wielkiej liczby przeciwników monarchizmu”, którzy rozpedzili obradujących.

SAMOBÓJSTWA BEZROBOTNYCH

24-letnia Maria Jasińska, służąca, po otrzymaniu zwolnienia z pracy rzuciła się na ul. Piotrkowskiej pod przejeżdżający samochód. Dzięki przytomności szofera, który nagłe skręcił w bok — Jasińska nie odniosła większego szwanku.

Przybyły na miejsce wypadku lekarz pogotowia stwierdził u Jasińskiej silny atak szału. Bezrobotna, która poczęła się w pewnej chwili dusić własnymi rękoma — odwieziono w kafełnię bezpieczeństwa do szpitala miejskiego.

Przed domem przy ul. Rzgowskiej 67 targnął się na życie 26-letni Maurycy Herszberg, bezrobotny.

Na ulicy Nawrot napila się jedynej 25-letnia Irena Wilmańska, bezdomna i bezrobotna.

W podwórzu domu przy ul. Nowomiejskiej 8 wyskoczył z okna trzeci ciego piętra mężczyzna o niestalo-

I. Szarow
Prof. Instytutu Hydrotechniki i Melioracji

Nowy system nawadniania

podniesie poziom kultury rolnictwa socjalistycznego



System irygacyjny w kolchozie „Gwiazda Polarna” (obwód Taszkentki) Foto SIB

System nawadniania gruntów w ZSRR w połączeniu z planową gospodarką socjalistyczną stał się potężnym środkiem podniesienia urodzajności pól kolchozowych i sochozowych. Dzięki nieustannej trosce państwa radzieckiego, partii, do wadnianych obszarów w ZSRR wrosła w ciągu ostatnich 20 — 30 lat dwukrotnie. Wiele bezużytecznych dawniej obszarów przeobraziło się w kwitnące oazy, stało się źródłem obfitości produktów rolnych i surowca. Przed 20 laty dolina rzeki Wachs w Tadżykistanie stanowiła pustynię. Wspaniały system irygacyjny przestawiał ją w piękny kraj winnic, ogrodów i plantacji bawełny. Powstały tu liczne, do brzo urządzone osiedla kolchozowe, wybudowano doskonałe drogi.

Szeroko rozpowszechnia się naważnianie w okręgach płaskowzgórza środkowo-rosyjskiego, w dorzeczu Wołgi, na Północnym Kaukazie, na Ukrainie w nienawadnianych dawniej okręgach Kazachstanu. Realiżując stalinowski plan, przeobrażają przyrodę, naród radziecki w ciągu jednego tylko roku 1949 wybudował w okręgach stepowych i stepowo-leśnych europejskiej części ZSRR — 4579 nowych stawów i zbiorników, a 3.656 — odbudował i wyremontował. W okręgach tych powstanie w r. 1950 jeszcze 7.587 stawów i zbiorników.

Sytuacja łodzi w pierwszej lidze państwowej jest nie do pozazdrościć. Po cyklu niepowodzeń, do których doszła jeszcze jedna porażka w postaci przegranej z bytomskim Górnikiem — ŁKS Włókniarz znalazł się na 10 miejscu w tabeli, mając jednakową ilość punktów z Budowlanymi, a tylko lepszy od nich stosunek bramek. Jeżeli zaś chodzi o najbliższe spotkanie, to horoscopy no do niego są wcale nie wesołe. Najbliższym bowiem przeciwnikiem Włókniarza będzie zespół krakowski Gwardia, a więc drużyna ciągle jeszcze mająca szansę na zdobycie wicemistrzostwa i ligi.

A tymczasem sytuacja stała się ciężka i utrata choćby dwu następnych punktów może przynieść Włókniarzowi spadek z I ligi.

ZE SPORTU

Co nam przyniesie najbliższa niedziela

ŁKS-Włókniarz spadł na 10 miejsce w tabeli I ligi

Sytuacja łodzi w pierwszej lidze państwowej jest nie do pozazdrościć. Po cyklu niepowodzeń, do których doszła jeszcze jedna porażka w postaci przegranej z bytomskim Górnikiem — ŁKS Włókniarz znalazł się na 10 miejscu w tabeli, mając jednakową ilość punktów z Budowlanymi, a tylko lepszy od nich stosunek bramek. Jeżeli zaś chodzi o najbliższe spotkanie, to horoscopy no do niego są wcale nie wesołe. Najbliższym bowiem przeciwnikiem Włókniarza będzie zespół krakowski Gwardia, a więc drużyna ciągle jeszcze mająca szansę na zdobycie wicemistrzostwa i ligi.

A tymczasem sytuacja stała się ciężka i utrata choćby dwu następnych punktów może przynieść Włókniarzowi spadek z I ligi.

GWARDIA NA CZELE

Krakowska Gwardia, którą dzieli od najbliższego przeciwnika 5 punktów, uchroni w niedzielny mecz z warszawskim Kolejarzem za 100-procentowego faworyta. Nie wydaje nam

określonych Chakasskiego obwodu autonomicznego (Syberia), w obwodzie saraatowskim (nad Wołgą) i w wielu innych okolicach kraju.

Nad zagadnieniami irygacyjnymi pracuje w ZSRR Wszechzwiązkowy Naukowo-Badawczy Instytut Hydrotechniki i Melioracji, analogiczne instytuty w republikach związkowych — na Ukrainie, Białorusi, w Azerbejdżanie, Armenii i Kazachstanie oraz szereg innych instytutów i stacji doświadczalnych.

W myśl postanowienia Rady Ministrów ZSRR w ciągu najbliższych 3 — 4 lat nowy system irygacyjny zastępuje się we wszystkich nawadnianych okręgach kraju, na obszarze 4937,7 tys. ha.

Dla zrealizowania nowego systemu irygacji państwo udzieliłi chłopom radzieckim poważnej pomocy. Rząd radziecki polecił państwowym ośrodkom maszynowo-tractorowym, stacjom melioracyjnym oraz stacjom zakładania ochronnych pasów leśnych wykonać wszystkie pra-

ce związane z wytyczeniem i przekopaniem tymczasowych kanałów nawadniających oraz ich zasypywaniem. Przeznaczono na ten cel wieloletni park ekskawatorów, maszyn do kopania kanałów i t.p. Państwo bierze również na siebie obo- wiązek przeszkolenia potrzebnych kadr instruktorów i mechaników, oraz pokryje 40 proc. kosztów przebudowy sieci irygacyjnej.

Jedynie w warunkach władzy radzieckiej i ustroju kolchozowego możliwa jest tak radykalna przebudowa systemu irygacji na prawdziwie naukowych zasadach.

Nowy system ma na celu stworzenie obfitości produktów rolnych na potrzeby mas pracujących. Jest on wymownym dowodem pokonywania trudnych zadań radzieckiego. Dążenia te odpowiadają dążeniom wszystkich uczciwych ludzi na całej kuli ziemskiej, którzy kładą dziś swe podpisy pod Apellem Szkołcholskim.



Czasowy kanał na plantacji bawełny w kolchozie im. Stalina (Turkmenia). Foto SIB

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)

Dziś, o godz. 19.15 sztuka Aleksandra Gergely pt. „Sprawa Pawła Eszteraga”.

Zniżki ważne.

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)

O godz. 19.15 „Bohaterowie dnia powszedniego”.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 150-36)

Dziś, o godzinie 19.15 komedia Al. Fredry „Wielki człowiek do małych interesów”.

Kasa czynna od godz. 10 — 13 i od 16.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” (ul. Kopernika 16)

Godz. 19.15 „Córka pani Angot”. Zniżki ważne.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49)

Czwartek, 14 września, o godz. 19.30 „Rodzina Blank”, w dramaturgii i reżyserii Jakuba Rotbauma.

Zniżki ważne.

TEATR LETNI „OSA” (ul. Piotrkowska 94, tel. 272-70)

Dziś, o godz. 19.30 „Śluby mularskie”, czyli wodewil warszawski Gozdawy i Stępnia.

TEATR „ARLEKIN” (ul. Piotrkowska 152)

Dziś, o godz. 17 widowisko p. t. „Sambo i lew”. Kasa czynna od godz. 10.

TEATR „PINOKIO” (ul. Kopernika 16)

Godz. 17, widowisko otwarte p. t. „Pan Tom buduje dom”.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Diabelska Gra”, dod. „Młodzież w walce o pokój”, godz. 16, 18, 20

BALTYK (Narutowicza 20) „Stiepan Razin”, dod. „Sesja świąt. Feder. Kobiet w Moskwie”, godz. 16, 18, 20, 21

BAJKA (Franciszkańska 31) „Torpedowiec nieugięty”, dod. „Podmoskiewskie pałace”, godz. 18, 20

GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Nr 34” (Kronika Nr 37-50, „Racjonalizator Uralskiej Fabryki Maszyn”, „Zycie pszczół”), godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL (Legionów 2) — Kino nie czynne z powodu remontu.

MUZA (Pabianicka 178) „Wschodnie zaloty”, dod. „XXIII Międzynarodowe Targi Poznańskie”, godz. 18, 20

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Dwie Brygady”, dod. „Korea” godz. 16, 30, 18, 20, 20, 30.

PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 76) „S-Os Orzeł zagnął”, dod. „18 milionów” godz. 18, 20

ROBOTNIK (Kilńskiego 178) „Pustelnia Parmeńska” I seria, dod. „Młode skrzydła”, godz. 18, 20.

REKORD (Rzgowska 2) „Sumienie”, dod. „W piaskach stał rożytny Chorożem”, godz. 18, 20

ROMA (Rzgowska 84) „Muzyka i miłość”, dod. „Torpedo — Dynamo”, godz. 18, 20.

STYLOWY (Kilńskiego 123) „Maszyna”, dod. „Stonka”, godz. 18, 20

SWIT (Balucki Rynek 2) „Dni i noce”, dod. „Człowiek z Góry Wysokiej”, godz. 18, 20

TATRY (Sienkiewicza 40, w rezydencie) „Milczenie jest złotem”, dod. „Igrzyska szkół zawodowych w Warszawie”, godz. 16.30, 18.30, 20.30.

TECZA (Piotrkowska 108) „Przeżycie”, dod. „Świat młodych Nr 12”, godz. 16.30, 18.30, 20.30.

WISLA (Daszyńskiego 1) „Nasz chleb powszedni”, dod. „Mazurki Chopina”, godz. 15.30, 18, 20.30.

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Pieśń Tajgi”, dod. „Rzeka Kama”, godz. 16, 18, 20.30.

WOJNOSC (Napiorkowskiego 16) „Skarb”, dod. „W kraju socjalizmu Nr 6-50”, godz. 16, 18, 20.

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Piłomienie”, dod. „Ceramika węgierska”, godz. 18, 20.

Uczni radzieccy wraz z praktykami opracowali nowy, ulepszony system nawadniania, który na mocy uchwały Rady Ministrów wpro-

szcze przebywa (nie licząc osób przebywających w więzieniu wojskowym) około 3 tys. więźniów politycznych, w tej liczbie 665 ko- biet, które nie podpisały „Dłosi”, — deklaracji o wyrzeczeniu się swych poglądów.

W lipcu rb. odbył się proces Kumojoorgosa, autora listu demaskującego bestialskie torturowanie więźniów obozu Makronisos. Przewód sądowy potwierdził jedynie prawdziwość Kumojoorgosa. Świadkowie zeznali, że w wszystkich prawie więźniów torturowano w sposób bestialski. Ja- ko dowód przytoczyli liczne fakty. W 1949 pełnił obowiązki lekarza w więzieniu wojskowym Makronisos, opowiedział, że więź- nia Dymitra Tatakisa zmuszono przez 33 doby trwać bez ruchu i bez snu w pozycji stojącej, na- stępnie zaś obito mu wnętrzo- nie. Świadek obrony, deputowany do parlamentu, Dimitropoulos, który sam przebywał 4 miesiące na Makronisos, opowiedział, jak w jego obecności obłano więźnia naftą, podpalono, a następnie rzu- cono w morze.

Popelnione w Makronisos zbro- dnie monacho-faszystów nie dają się ani obliczyć, ani opisać. A przecież nie jest to jedyny o- bóz śmierci w Grecji. W obozie na wyspie Jura przebywa dotych- czas 10 tys. więźniów. Jak oświad- czył w parlamencie deputowany Christakos (niezależna lewica), więźniów tych żywi się odpadka- mi, zgniętą fasolą i stęchlami ry-

Potworne zbrodnie greckich monarcho-faszystów

W lipcu rb. odbył się proces Kumojoorgosa, autora listu demaskującego bestialskie torturowanie więźniów obozu Makronisos. Przewód sądowy potwierdził jedynie prawdziwość Kumojoorgosa. Świadkowie zeznali, że w wszystkich prawie więźniów torturowano w sposób bestialski. Jako dowód przytoczyli liczne fakty. W 1949 pełnił obowiązki lekarza w więzieniu wojskowym Makronisos, opowiedział, że więź- nia Dymitra Tatakisa zmuszono przez 33 doby trwać bez ruchu i bez snu w pozycji stojącej, na- stępnie zaś obito mu wnętrzo- nie. Świadek obrony, deputowany do parlamentu, Dimitropoulos, który sam przebywał 4 miesiące na Makronisos, opowiedział, jak w jego obecności obłano więźnia naftą, podpalono, a następnie rzu- cono w morze.

Christakos przytoczył liczne fakty torturowania i katowa- nia więźniów. W interpelacji pi- semnej podał on szczegółowy opis 21 wypadków masowego katowa- nia, 119 wypadków torturowania i pobicia poszczególnych osób, 43 wypadki porażenia, 4 wypadki śmierci na skutek poniesionych ran itd.

W równie okropnej sytuacji znajdują się osoby przebywające w więzieniach greckich. (Według oficjalnych danych przebywa tam 25 tys. osób). Jak donosiła gazeta grecka „Machi”, w wię- zieniu Kirkińi zanotowano wiele wypadków zachorowań i śmierci z wyczerpania. W klasztorze Man- te (wyspa Nikaria) przebywa 59 osób znajdujących się w ostatnim stadium gruźlicy.

Po nominacji Papandreu na stanowisko ministra spraw we- wnętrzych i po wystosowaniu przez naczelnika sztabu general- nego, generała Papagosa, wezwa- nia do wzmocnienia represji prze- ciw patriotom greckim, trybuna- ly wojskowe zaczęły masowo ska- zywać aresztowanych demokra- tów. Tak więc w lipcu, przed try- bunałem ateńskim odbył się proces 59 patriotów, z których wielu skazano na śmierć lub dożywot- nie więzienie. W tym to okresie zagnął w tajemniczych okolicz- nościach Kumojoorgos (autor li- stów o bestialskich aktach w obo- zie Makronisos) w czasie przewo-żenia go pod konwojem z Aten na Makronisos.

W końcu lipca i początkach

sierpnia odbył się w Atenach pro- ces 61 komunistów greckich. 13 z nich skazano na śmierć. W sier- pniu minister sprawiedliwości, Patsos, rozesał komendantom więzień okólnik, nakazujący sta- wiać przed trybunałem wojsko- wym więźniów, którzy ogłaszają głodówkę, (w myśl ustawy Nr 509, przewidującej karę śmierci za „akty, zmierzające do obalenia istniejącego ustroju społecznego”). Nowy okólnik Patsosa nie jest już groźbą. Po jego wyda- niu w Grecji wznowiono prakty- kę masowego rozstrzelania de- mokratów. Przed trybunałem wojskowym w Atenach toczy się też proces 118 greckich działaczy związkowych, których oskarżono o „przestępstwo”, kwalifikowane przez ustawę Nr 509.

Krwawe zbrodnie monarcho- faszystów greckich wywołują gniew, oburzenie i protesty całej postępowej ludzkości. Dema- skują one jeszcze raz gospodar- jących w Grecji imperialistów amerykańskich, jako śmiertel- nych wrogów demokracji. Wysto- sowane przez J. Malika i W. Kuz- niecowa do sekretarza general- nego ONZ listy z prośbą o bez- zwłoczne podjęcie przez ONZ kro- ków w celu uratowania 13 skaza- nych na śmierć demokratów gre- ckich oraz obrony 2.877 innych pa- triotów greckich, którym rów- nież grozi śmierć — to głos wszy- stkich narodów, które żądają na- tychmiastowego zaniechania ter- roru i masowych straceń w Gre- cji.

punktów, jednak Kolejarze mają 3 gry więcej. Wprawdzie za fa- woryta uchodzi Unia, ale Kolejarze mogą zrobić niespodziankę. Porażka Unii, względnie wynik remisowy utwierdzi na czele tabeli pozycję Gwar- dii.

I jeszcze jeden mecz. W Bytomiu spotkają się „kolejcy po fachu” Gór- nik (Radlin) z Górnikami z Bytomia. Człowieka lokata w tabeli radlińskich górników może przypuszczać, że i tym razem wykażą oni swą wyższość nad kolegami z Bytomia. Wyższe jed- nak przypominać o tym, że gospodar- zze znajdują się w strefie zagrożo- nych spadkiem i będą walczyć do upadłego.

Dopiero w niedzielę!

Kobieta reprezentacja gimnasty- czek francuskich (FSGT), która miała przyjechać do Łodzi w piątek i star- tować w sobotę na zawodach w hali na Widzewie, opóźniła swój przy- jazd i przybędzie dopiero w sobotę 16 bm.

W związku z tym zapowiedziane na sobotę zawody zostają przełożone na niedzielę i odbędą się o godzinie 17 w hali Włókniarza na Widzewie.

UNIA CZY KOLEJARZ (POZNAŃ)

Barczo ciekawie zapowiada się spot- kanie Unii z Kolejarzem Poznań. Oba zespoły posiadają wprawdzie po 20

PRADIODŃ

12.04 Dziennik południowy, 13.10 (L) Pogadanka p. t. „Ziarno siew- ne”, 13.30 Audycja szkolna dla klas III-IV — „Jak Jurek drogę odna- lażł” słuchowisko, 14.00 „Z życia Wę- gier”, 14.30 Koncert dla szkół, 15.10 Utwory kompozytorów rosyjskich, 15.35 Audycja dla świetlic dziecię- cych — „Śpiewamy piosenki”, 15.55 Skrzynka Polskiej Kasy Opieki, 16.00 Dziennik popołudniowy, 16.20 (L) „Z dziejczyń radiotechniki”, 16.30 (L) W audycji dla młodzieży — opowia- danie B. Prusa p. t. „Na wakacjach”, 17.00 (L) Koncert jesienny. Wyk.: — Orkiestra Mandolin. Łódzkiej Roz- głośni Polskiego Radia, p.d E. Ciu- ksz, A. Winiarska — sopran, I. Wi- niarska — alt, Wł. Maniak — a- kompan, 17.40 Muzyka ludowa, 18.05 „Odpowiedzi fali 49”, 18.15 (L) Aud. z cyklu: „Od naszych koresponden- tów”, 18.25 (L) Audycja TTPR — montaż literacko-muzyczny z oka- zji Dnia Czołgisty, 18.45 Audycja dla świetlic młodzieżowych, 19.15 „Na morskim szlaku” — słuchowisko, 20.00 Dziennik wieczorny, 20.40 Kon- cert Orkiestry Rozgłośni Pomorskiej, 21.15 Audycja dla wsi, 22.00 „Ludzie bezdomni” — fragment powieści St. Żeromskiego, 22.30 (L) „Zapra- szamy do tańca”, 22.50 (L) W aud. „Co warto przeczytać” — „O radzie- kiej dziewczynie”, 23.00 Ostatnie wi- adomości, 23.15 Koncert muzyki kame- ralnej.